

# Dwie kultury?

Niniejsza książka jest owocem wieloletniej współpracy dwóch ośrodków naukowych: Zakładu Literatury Francuskiej, Komparatystyki Literackiej i Badań nad Belgią Frankofońską Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Laboratoire Littérature, Savoires et Arts Uniwersytetu im. Gustave'a Eiffla w Marne-la-Vallée. Zakłady te współpracowały od 2014 roku w ramach grantu Polonium „Nauki o życiu: wyobraźnia i dyskurs naukowy” oraz grantu „Formy życia, formy literatury”, finansowanego przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki. Oba projekty, kierowane przez profesora Mirosława Lobę oraz profesor Gisèle Séginger, poświęcone były związkom literatury i nauk przyrodniczych w dziewiętnastowiecznej Francji.

Ta interdyscyplinarna tematyka badań wpisywała się w szerszy kontekst refleksji nad rozdźwiękiem między „dwoma kulturami”, humanistyczną i przyrodniczą, zdiagnozowanym przez Charlesa Percy'ego Snowa w głośnym wykładzie z 1959 roku. Według brytyjskiego uczonego, reprezentantów tych „dwóch kultur” cechować miały wzajemne uprzedzenia, niechęć i brak zrozumienia, co prowadziło do pogłębiającego się kryzysu wartości naukowych i społeczeństwa w ogóle<sup>1</sup>. Charles Percy Snow oskarżał humanistów o graniczący z ignorancją brak zainteresowania wiedzą przyrodniczą; ale też odwrotnie – u reprezentantów nauk ścisłych rozpoznawał obojętność wobec „kultury tradycyjnej”. Ten pogłębiający się dystans między dyscyplinami miał, jego zdaniem, nieuchronnie skutkowaćubożeniem wyobraźni intelektualnej wiodącym do kryzysu nauki i kultury<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Charles Percy Snow, „Wykład Rede'owski, 1959. Dwie kultury”, w: *idem, Dwie kultury*, tłum. Tadeusz Baszniak, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999, s. 80.

<sup>2</sup> *Ibid.*, s. 86-89.

Celem projektów naukowych realizowanych w ramach wspomnianej wyżej współpracy polsko-francuskiej była próba podjęcia dialogu z naukami przyrodniczymi z perspektywy historyczno-literackiej. Naszą ambicją było również wskazanie, że w dziewiętnastowiecznej Francji „dwie kultury”, tak odmienne w ujęciu Charlesa Percy’ego Snowa, pozostawały w bliskim dialogu. Jak stwierdzić można na podstawie rezultatów dotychczasowych badań z zakresu epistemokrytyki<sup>3</sup>, prowadzonych w różnych ośrodkach naukowych na świecie, w dziewiętnastym wieku dialog ten odbywał się dwukierunkowo: pisarze inspirowali się najnowszymi odkryciami nauk przyrodniczych, ale i naukowcy czerpali z kultury literackiej, świadomie wykorzystując retoryczne zabiegi, by wpływać na swoich odbiorców za pomocą języka. Jakość i intensywność tej wymiany tłumaczyć można z jednej strony faktem, że dziewiętnasty wiek był okresem, w którym nowoczesne dyscypliny naukowe (biologia, chemia, medycyna<sup>4</sup>) dopiero wyłaniały się ze wspólnego korzenia nauk filozoficznych i szukały języka swojej specjalizacji<sup>5</sup>. Z drugiej strony konsekwencje ideologiczne, filozoficzne i religijne wielkich debat naukowych dziewiętnastego wieku interesowały szeroką publiczność, inspirując zarówno Balzaca, Hugo, Flauberta, Micheleta czy Verne’a, ale i autorów mniej znanych, takich jak Nodier, Ballanche, Richepin, Mirbeau i Flammarion.

---

<sup>3</sup> Epistemokrytyka jest nurtem metodologii badań literackich, który skupia się na zagadnieniu transferu szeroko rozumianej wiedzy z zakresu nauk (przyrodniczych, fizycznych, społecznych) do literatury. Prace badawcze w tym nurcie ukazują się między innymi w czasopismach naukowych „Épistémocritique” oraz „Arts et savoirs”. Więcej na ten temat zob.: Michel Pierssens, *Savoirs à l’œuvre: essai d’épistémocritique*, Presses universitaires de Lille, Villeneuve d’Ascq 1990.

<sup>4</sup> Na ten temat zob. Gisèle Séginger, „Présentation. Penser et rêver le vivant”, w: *Romantisme*, nr 154, numer tematyczny „Le Vivant”, 2011, nr 4, s. 3-20 oraz rozdział „Biologia i literatura”, w: Gisèle Séginger, Barbara Łuczak, Mirosław Loba, *Życie i nauki o życiu w literaturze francuskiej i polskiej w XIX wieku. Studia*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2021.

<sup>5</sup> Idea specjalizacji nauk nie jest akceptowana przez wszystkich dziewiętnastowiecznych filozofów. Jeszcze w 1863 roku Ernest Renan będzie postulował jedność nauki pozytywnej, przeciw specjalizacji. Na ten temat zob. Gisèle Séginger, „Biologia i literatura”, *op. cit.*, s. 12.

W niniejszym tomie skupiamy się na twórczym dialogu między reprezentantami nauk przyrodniczych i literatury na gruncie trzech zagadnień: biologicznego pochodzenia życia (biogenezy), pochodzenia człowieka (antropogenezy) oraz przyszłości form życia (palingenezy). Choć teorie samoródtwa, kreacjonizmu i palingenezy zostały stopniowo wyparte przez inne paradygmaty naukowe, adekwatność tych sposobów opisu rozwoju życia na Ziemi była w dziewiętnastym wieku gorąco dyskutowana, a czasem i żarliwie broniona przez wielu naukowców. Pisarze z kolei nie mieli większych skrupułów, by korzystać z teorii przebrzmiałych, uznanych za fałszywe – jeśli tylko wykazywały potencjał literacki, inspirowały i pobudzały wyobraźnię, mogły stanowić przedmiot literatury. Zwycięskie paradygmaty<sup>6</sup> – takie jak ewolucjonizm – również były przyswojone przez literaturę. Jak przekonamy się o tym w niniejszym tomie, francuska myśl ewolucjonistyczna była niezależnie rozwijana przez wielu naukowców na długo przed publikacją *On the Origin of Species* (1859), przez co nie da się jej zredukować jedynie do recepcji dzieł Karola Darwina.

Niniejsza książka ma pomóc przybliżyć polskiemu czytelnikowi te nieoczywiste związki między literaturą i przyrodoznawstwem w dziewiętnastym wieku.

---

<sup>6</sup> Pojęcie to pochodzi od Thomasa Kuhna, który zaproponował ujęcie historii nauki w kategoriach długiego trwania i rozwoju, przerywanego rewolucjami naukowymi prowadzącymi do zmiany paradygmatu (Thomas Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, tłum. Justyna Nowotniak i Helena Ostromęcka, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001).